KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Maja. — Rok 1839. Niedziela. № 119. Jutro, Ś. Jan w Oleju. Ostatnia Kwadra.

Wczoraj upłynął rok, jak N. CESARZ i KRÓL Pan nasz miłościwy, raczył z swej szczodrobliwości zatwierdzić postanowienie nadaiące emerytury Artystom Teatrów Warszawskich. Udarowani tą łaską, obchodzili rocznicę iej otrzymania, z wynurzeniem najczulszej i dozgonnej wdzięczności. Dyrekcja Teatrów i Artyści znajdowali się w Kościele XX. *Reformatów* na Mszy Ś. solennej, w czasie której wykonano kompozycje muzyczne kościelne K. *Kurpińskiego* i J. *Stefaniego*, a zakończono hymnem „BOŻE CESARZA ZACHOWAJ", z połączeniem modłów do PRZEDWIECZNEGO o iak najdłuższe Panowanie i spełnienie wszelkich życzeń dobrotliwego MONARCHY. Następnie w Bibljotece teatru, pod wizerunkiem N. PANA w ozdobnej szkatule złożono powyższe postanowienie. — Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* obchodzono doroczny odpust Śtej M o n i k i; w czasie summy grano Mszą *Lasera* D. minor. — Dla tych którzy naśladuiąc wielu otrzymuiących polepszenie zdrowia w Warszawskim Instytucie wód mineralnych sztucznych, nie śpieszą za granicę, będzie przyiemna wiadomość że tenże Instytut wkrótce, iak w poprzednich latach wznowi swe działania. — W nieutulonym żalu pozostała Żona po ś. p. Józefie *Jax*, zmarłym wczoraj w 70 roku życia, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała z kaplicy XX. Reformatów, iutro o godz: 4tej z południa na smę: Powązkowski. — Pozostały Mąż i krewni po ś. p. Annie z Zeibichów *Emmell* Obywatelce, wczoraj zmarłej, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała iutro o godzinie 5tej z połud:, z domu własnego pod Nr 801 przy ulicy Orlej, na smę: Ewang: odbyć się maiącą. — Do księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* nadeszły nowe książki: Majster Bartłomiej, powieść fantastyczna, 18, Wilno, 1837, zł. 2 gr. 20. Dwa a dwa cztery, czyli Piekarz i iego rodzina; powieść K. F. Pasternaka, 18° Wilno 1837, zł. 4 gr. 20. Biruta część druga; Wydawca J. Krzeczkowski 1838 Wilno, zł. 13 g. 10. — Skład Muzyki G. *Sennewalda* pośpiesza donieść Szan: Publiczności, iż otrzymał najnowsze Walce Strausa p. t. *Freuden-Gruesse*, dzieło 105, cena złp. 3. — Podaie się do wiadomości, że Gallerja Obrazów i pokoie *Pałacu Wilanowskiego* są dla zwiedzaiącej Publiczności otwarte w dnie Niedzielne, Święta i Czwartki wiosny i lata b. r. *Karniewski* Murgrabia. — Dyrekcja Główna Towarzy: Kredyt: Ziem: ogłosiła drukiem Wykaz Numerów Listów Zast: od początku zawiązania się Towarzystwa, aż po włącznie 2gie półrocze 1838 wylosowanych, a dla niezgłaszania się ich posiadaczy do d. 20 Marca 1839 r. niespłaconych. Wiadomo, że Bank Polski ogłasza także, z końcem każdego roku numera obligacji udziałowych i cząstkowych wylosowanych, po których należność Właściciele nie zgłosili się po ostatni dzień roku. — Do składu materjałów pismiennych *Giwartowskiego* przy ulicy Miodowej nadszedł nowy transport rycin *Paryzkich*, a mianowicie starownie wypracowane portrety: Panny *Raszel*, *Mirandy* i Marszałków francuzkich. Tamże dostać można wiele innych rycin koloryzowanych. — Onegdaj na Nalewkach, Parobek nazwiskiem *Kukułka*, przy Młynie deptaku końskim, szedłszy po schodach obok koła młyńskiego, przez swą nieostrożność wpadł po między palice koła, w skutku czego mocno pokaleczonym został. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 2gim akcie *Gałganducha*, przywołany JP. *Żółkowski*, po ukończeniu tenże, oraz JPP. *Swiergocki* i *Panczykowski*. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich, płacono za korzec Żyta zł. 11 gr. 5. Pszenicy zł. 28 gr. 17. Grochu polnego zł. 9 gr. 22, cukrowego zł. 14 gr. 20. Fasoli zł. 28 gr. 20. Jęczmie-

nia zł. 9 gr. 6. Owsa zł. 6 gr. 22. Siana furę iednokonną zł. od 12 do 20, parokonną od 24 do 36. Słomy od 8 do 16. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 8. Cielę zł. 12. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 48. Masła funt gr. 29. Słoniny funt gr. 21. Kartofli korzec zł. 4 gr. 18. Okowity 10tej proby z podatkiem, garniec zł. 4 gr. 8; 6tej proby, garniec zł. 2 gr. 16.

Anglja. — Lord Maior czyli Prezydent miasta *Londynu*, według dawnego zwyczaiu, zamierza co 14 lat oddać miastu *Oxford* uroczyste odwiedziny; Prezydent *Wenables* ostatni raz poszedł za tymże zwyczaiem. — Córka zmarłego Admirała *Blair* wyiechawszy przed kilką tygodniami konno, została z siodła zrzuconą i umarła w skutku ran otrzymanych przy tym upadku. Gdy 21 z. m. odprowadzano ciało na miejsce wiecznego spoczynku, przestraszył się koń przeieżdżaiącego powozu piórami któremi ustroione są konie karawanu, rozbrykał się, obalił przewodnika i zranił śmiertelnie ieszcze iednego człowieka, który pośpieszył na pomoc. — Podług listów z *Tripolis* oblegali Arabowie miasto, z przyczyny że Gubernator odesłał 3ch Szeików arabskich do *Stambułu* iako więźniów.

Belgja. — P. *Nothomb* 22 z. m. przywiózł z *Londynu* do *Bruxelli* exemplarze podpisanego traktatu. Król z tej okoliczności dał świetną ucztę. Po podpisaniu traktatu w *Londynie*, Panowie *Dedel* Poseł Holender:, *Wandeweier* Poseł Belgicki i *Nothomb* Aient Belgicki, podali sobie ręce.

Francja. — Gdy traktat belgicki został iuż podpisany przez wszystkich pełnomocników, przeto korpus obserwacyjny nad granicą północną w pierwszych dniach b. m. miał być zniesiony. — Zwłoki śpiewaka *Nuri* 18 z. m. zostały przywiezione statkiem parowym do *Marsylji*. — O składzie nowego ministerstwa nie ma ieszcze nic pewnego. — P. *Kabel* Deputowany przed 5cią laty skazany na 2-letnie więzienie, wrócił teraz do *Paryża*. Kara nie może mu być więcej wymierzoną.

Hiszpanja. — *Kabrera* zabrał Izabelistom pod *Saragossą* transport 30 furgonów. — Wojska *Donny Marji* odniosły kilka zwycięztw nad gerylasami w Portugalji. — Głoszą, że Arcybiskup *Kuby* toczy układy między Królową *Krystyną* i *Don Karolem*. — Władza municypalna w *Madrycie* nalega aby ukończono pomnik wzniesiony na cześć powstania przeciw Francuzom pod dowództwem *Żunota* 2go Maja 1808.

Niemcy. — Arcy-biskup *Koloński* otrzymał pozwolenie udać się z *Minden* do *Darfeld*, do swoiej rodziny, gdzie Lekarze obiecuią z pomyślniejszym skutkiem kurować go na nogę, na którą od nieiakiego czasu bardzo cierpi. — Poseł *Saski* przy dworze Austr: został zarazem mianowany Posłem przy dworze Sardyńskim.

Włochy. — Hrabia *Toreno* bawiący od nieiakiego czasu w *Rzymie*, miewa częste narady z *Don Michałem*, Hrabią *Lawradjo* i Posłem Francuz:. Panowie *Toreno* i *Zea Bermudez* pracuią wspólnie nad planem zakończenia wojny domowej w Hiszpanji. — Z *Neapolu* piszą pod dniem 11 z. m.: piękne dni wiosenne znowu zostały przerwane, a pora tak iest chłodną że szczyt *Wezuwjuszu* znowu cały okrył się śniegiem; trzeba tu wspomnieć że lawa z 2go Stycznia ieszcze iest ciepłą i szczególniej odznacza się czarno na polu białem.

Turcja. — W *Syrji* uważaią ruch nadzwyczajny w armji. *Ibrahim* Basza z obawy, aby za zgromadzeniem wojska tylko w iednym punkcie, albo za cofnieniem go z kraiu, nie wybuchło ogólne zniechęcenie między ludem, zwołał wszystkich Szeików i oświadczył im, że pobór rekrutów ustaie, a nadto przyrzekł każdemu z Szeików 500 piastrów miesięcznie. — Poseł Austr: podał Dywanowi notę, w której oświadcza, że Turcja nie może wcale liczyć na pomoc Mocarstw Europejskich, w razie gdy pierwsza rozpocznie kroki nieprzyiazne przeciw Wice-Królowi Egiptu; temuż oświadczono także, że flotta iego zostanie zniszczoną przez zjednoczone flotty Mocarstw Europejskich, w razie gdy zostanie wysłaną z *Alexandrji* w celu wojny.

Rozmaitości. — *Paganini* bawi w *Marsylji* nie w *Paryżu*, zdrowie iego polepszyło się nieco. — Doktór *Aberkrombie* opowiada w swoiem najnowszem dziele: Dziewczyna 7 lat maiąca, nazwiskiem *Nansy*, pilnowała w dzień krowy dziedzica dóbr, a w nocy sypiała w komorze obok mieszkania skrzypka, który młodej pasterce sprawiał noce bezsenne przez swoie ciągłe granie. W półroku *Nansy* zachorowała i została przeniesioną do ubogiej kobiety, gdzie w skutku pieczołowitych starań zdrowie iej wzmocniło się rychło. W końcu 3go roku po tem zdarzeniu, usłyszano nagle o północy najmilsze melodje, zdaiące się pochodzić z instrumentów dętych i skrzypców. Taiemnicza muzyka, to odzywaiąca się z góry, to brzmiąca iakby z głębiny powtarzała się pauzami i zadziwiała wszystkich mieszkańców w domu wdowy w której znajdowała się *Nansy*. Przyzwyczaiono się czuwać o północy dla przysłuchiwania się tym melodjom, pewnego razu odważono się nawet śledzić za miejscem ich pochodzenia i przekonano się, że te lube tony brzmiały z sypialni pasterki. Otworzywszy drzwi po cichu, zastano dziewczynę mocno we śnie pogrążoną, ale z iej ust odzywały się melodje podobne do najczystszych tonów i pasażów skrzypcowych. Postrzeżenia okazały, że *Nansy* w 2 godziny po zaśnieniu wpadała w pewny rodzaj letargu, wydawaiąc z początku tony iakby przy stroieniu skrzypców, a potem najtrudniejsze i najmilsze kompozycje skrzypcowe. Często koncerty te zostały przerywane iakby dla stroienia; ale kończyła ie z iak największą dokładnością. W 2 lata później zaczęła naśladownć i tony fortepjanu, któremu często przysłuchiwała się u sąsiadki; czasem pauzy wypełniała śpiewem, naśladuiąc przytem głosy znanych iej osób. Po nieiakim czasie koncerty te zostały przerywane uczonemi rozprawami o religji, historji, polityce, muzyce i sztukach pięknych; nadto cytowała mężów najznakomitszych, rozmawiaiąc o nich iakby każdy iej był dobrze znany. Językiem mówiła angielskim ozdobionym pięknemi zwrotami retorycznemi, przez sen odmieniała nawet słowa łacińskie (które słyszała w szkole), i francuzkie (które słyszała od Francuza sąsiada). Na iawie nie pamiętała ani iednego słowa. Otworzono iej raz powieki w chwili iej magnetycznego letargu, potrzymano iej zapaloną świecę przed oczami, mimo to nie można iej było obudzić. W następnych latach poznawała nawet przez sen wszystkie osoby będące w pokoiu nawet śród najgrubszej ciemności, i odpowiadała nader dowcipnie na wszystkie pytania, chociaż na iawie była bardzo ograniczonego umysłu. Z szczególniejszą łatwością pojmowała przez sen wszystko co iej mówiono o muzyce. (Kto chce, niech uwierzy!). — Indjanie w niektórych miejscach używaią na choroby nerwowe i serca także kuracji wodnej, ale różnej od Grefenbergskiej. U nich zabobon główną gra rolę. Beczkę napełnioną wodą, stawiaią na światło księżyca, chory musi nieiaki czas patrzyć na odblask księżyca, a później z naczynia prędko wypić, potem wraca do zdrowia, *ieśli choroba chce ustąpić.* — Klasztor w *Bożansy* we Francji posiada teraz prawdziwy cud co do pamięci. Augustyna *Pean*, 11 lat maiąca, słabej budowy ciała, może spisać całe mowy, kazania i książki od 10 do 15 stronnic, gdy tylko raz ie usłyszy. Chociaż wszystkie dzieła prozą lub wierszem, umie powtarzać ustnie; iednakże woli ie przepisywać dla lepszego spamiętania, z czego wnosić można, że iej władze umysłowe wcześnie będą rozwinięte. — Poczyniono iuż częstokroć postrzeżenia, że największa liczba zbrodni zostaie popełnioną przez ludzi bez szkolnego wychowania. Gazeta z *Lankaster* pisze o tym przedmiocie: Połowa oskarżonych teraz przed sądem przysięgłych, składa się z ludzi nieumieiących ani czytać, ani pisać. — Najdawniejszą drukowaną książką o sztuce tancerskiej, iest pewno dzieło Antoniego *Kornazano* drukowane w *Parmie* roku 1500, a dedykowane Xiężnie *Sforza.* — Astronom *Herszel* odkrył, że promienie od światła gazu również iak słoneczne, mogą działać do rysowania przedmiotów według wynalaz-

ku *Dagera.* — W *Szwecji* w końcu zeszłego miesiąca ieszcze spadły ogromne śniegi.

Celem korzystania z pięknej pory roku i dostateczney wody, do przyiemnej i bezpiecznej przeiazdki przez Wisłę, urządzone *Omnibusy wodne*, przeprawiać będą do portu i napowrót z brzegu od Łazienek *Kurca,* w każdą Niedzielę i święto od godz: 7ej z rana. Cena od osoby za iedno przypłynienie gr. 15, tam i na powrót zł. 1. Omnibusy wodne są również do naięcia w porcie w dni powszednie za opłatą z góry zł. 18 na pół dnia, a zł. 30 na cały dzień.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Tymofiew Jen: Lejt: z Dubna; Leduchowska Marja Hra: z Klementowa; Tomicki Jan Dzie: z Kożuszk; Kosiński Ant: Dzie: z Dębowej Woli; Bosko Jak: Dzie: z Olszowej Woli; Glezmer Piotr Dzie: z Turska.

DONIESIENIA.

W skutek Uchwały Rady familijnej, oraz z mocy upoważnienia Praesidji Tryb: Cyw: Gub: Maz: w dniu 25 Kwiet: (7 Maja) r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 4tej z południa poczynaiąc, w domu przy ulicy Miodówej pod Nrem 496 położonym, sprzedawane będą przez publiczną licytacją rozmaite Towary, do pozostałości po niegdy Tomaszu Czaban, kupcu tutejszym należące, a składaiące się: z Papieru tak zagranicznego iako i kraiowego w różnych gatunkach; Papieru kolorowego gładkiego i wytłaczanego; Obić papierowych; Książek czystych oprawnych w różnym formacie; Laków; Farb malarskich; Pędzli; Ołówków; Scyzoryków; Brzytew; Narzędzi matematycznych; Globów; Naczyń z metalu bretanique; Naczyń marmurowych; Narzędzi i sprzętów stalowych; Tabakierek; Cygarniczek; Grzebieni Szyldkretowych Damskich; Galoszy Gumolastycznych; tudzież innych rozmaitych przedmiotów; a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. Antoni *Sikorski* Reient.

5 POKOI z wszelkiemi wygodami, o $^1/_2$ wiorsty za rogatkami Czerniakowskiemi, w najprzyiemniejszem miejscu, iest do naięcia; wiadomość powziąść można w Oberży Czerniakowskiej.

☞ W Handlu Rudolfa Ohm przy ulicy Wolskiej Nr 3086, dostać można wszelkich gatunków NASION kwiatowych, warzywnych, pastewnych i Nasienia rodzaiu trawy, która szczególniej na piasku i iemu podobnych miejscach utrzymuie się; tudzież rozmaitych gatunków Georginji, dostatecznie Amatorom z swych rzadkich piękności znanej; niemniej Kartofli świeżo transportem otrzymanych w gatunkach dotąd ieszcze tu nieznanych (Rohana) z rzadkiej swej wielkości i mnożnego wydawania fruktu doświadczonych, a to wszystko w cenach umiarkowanych.

W Maiętności Trzebucza, w Obw: Stanisławowskim, pół mili od miasta Kałuszyna położonej, są dwa MŁYNY wodne do wydzierżawienia na rok ieden, od 24 Czerwca r. b., ieden o 2ch, drugi o 3ch kołach, Niedźwiadkami zwanych, z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskiemi, w dobrym stanie; ieden w cenie 500 zł:, drugi 1000 zł:, rocznie.

W Kolonji pod Warszawą, w miejscu zdrowem, przy zielonym lasku, są do naięcia LETNIE POMIESZKANIA małe lub większe, z Kuchnią angielską, tudzież Ogrodem, Stajniami, Wozowniami, lub bez nich, za cenę umiarkowaną. Są tamże do naięcia Domy dla różnych fabrykantów i rzemieślników. Wiadomość w Biurze Zleceń przy ulicy Wierzbowej w domu L. A. Dmuszewskiego Nr 473 Lit. C..

Kilka tysięcy cetnarów SIANA w Grochowie 3 wersty za Pragą, nabyć można bez wagi na ogół w 3ch stertach albo na wagę; wiadomość na miejscu w Grochowie, lub też w Expedycji Extrapoczt w Warszawie.

W Sobotę między 2gą a 3cią godziną z południa, zginął PIES stary Szpic, biały, na lewym boku czarna łata, czarne ślepki i nosek; końce uszów cokolwiek w popielate przechodzą, z domu Nro 604 na ulicy Bielańskiej. Za przyprowadzenie w toż miejsce do Kacpra Kubaszewskiego, lub udzielenie dostateczney wiadomości, zapewnia się nagrody zł. 10.

Z Biura Informacyjnego.

Złożono w Biurze Informacyjnem dla prawdziwie nieszczęśliwej obywatelki ciężką złożonej chorobą zł: 10.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 14.

TEATRY. Dziś zmienione widowisko, dane będą: w Wielkim, 12 raz *Napój miłosny*, i 91 raz *Wesele w Ojcowie*; w Rozmaitości iak ogłoszono, *Pierwsze dni po ślubie*, z wstępem JPanny *Minchengesang*, i 18 raz *Podstarzała Panna.*

Dziś widowisko w Saskiej Rajtszuli.

Familja *Helt* ma zaszczyt uwiadomić Szano: Publiczność i Amatorów muzyki, iż dziś w Ogrodzie Pana *Schultz* w Powązkach, śpiewać i grać będą na arfach; a gdyby pogoda nie posłużyła, to w Oranżerji.

Dziś w Kawiarni pod Kogutkiem wprost b. Konserwatorjum na 1em piętrze, Familja *Resslerów* wraz z Panną *Nitner* grać i śpiewać będzie od godziny 6.

Niżej podpisany zawiadamiam Szano: Publiczność, iż od dziś otworzonym został OGRÓD na Lesznie, w którym można dostać obstalowanych Śniadań, Objadów, Kolacji i różnych trunków. *Rembaczewski*